

## Zjazd Związku zawodowego pracowników kolejowych Rzeczyp. Polskiej.

W końcu listopada obradował we Lwowie przez cztery dni z rzędu III. Zjazd Związku zawodowego pracowników kolejowych Rzeczypospolitej Polskiej.

Na Zjazd przyjechali członkowie Centralnego Zarządu z Warszawy z inż. Kruszewskim na czele. Na dworcu oczekiwali goście reprezentanci zarządu miejscowego i okręgowego oraz liczne rzesze kolejarzy. Przybyłych witano owacyjnie, wznoszono

Na przybranej zieleni scenie ustawiła się muzyka kolejowa. Na trybunę wstąpił prezes Związku inż. Kruszewski z Warszawy i zagaił Zjazd krótkimi słowami, poczem nastąpiły produkcje orkiestry lwowskich warsztatowców i chór lwowskich maszynistów. Następnie zabrał głos powtórnie prezes Kruszewski, witając przybyłych delegatów, przedstawicieli pokrewnych organizacji kolejarskich, reprezentanta Rady miasta Lwowa i obecnych przedstawicieli dyrekcji oraz władz kolejowych. Przy tej sposobności wskazał na poważny wzrost Związku, co się ujawnia we wzmożonej ilości delegatów, z któ-

łomyi, Schindler ze Lwowa, Kaizer z Wilna, Sokalik z Warszawy, Altmann z Poznania, Mąka z Radomia i Kurowski z Gdańska.

Nastąpiły przemówienia powitalne. Pierwszy wystąpił imieniem ministerstwa kolei prezes dyrekcji Barwicz, który odczytał powitalną depeszę ministerstwa kolei.

Następnie prezes Barwicz przywitał Zjazd od lwowskiej Dyrekcji i przedstawił radców Błażka i Waligórskiego, jako mających z urzędu uczestniczyć w obradach Zjazdu imieniem Dyrekcji we Lwowie.

Z kolei przemówił reprezentant Dyrekcji radomskiej, p. Ekert. Mowca zaakcentował znaczenie kolejarskich organizacji zawodowych dla interesów kolejnictwa, porównał kolejarza do żołnierza, broniącego Ojczyzny i życzył Zjazdowi powodzenia w obradach. Okrzykiem: niech żyje Z. Z. K. zakończył przemówienie.

Dał witali Zjazd imieniem centralnej partii zawodowej p. Kwapiński, od Związku zaw. robotników i robotnic budowlanych Rybarski, w imieniu tramwajarzy Warszawy, Łodzi itd. Poliški, imieniem prezydium Rady miasta Lwowa wiceprezydent Stahl, poczem przedstawiciel Z. Z. K. z Poznańskiego Lejmanowicz i przewodniczący Związku okręgowego we Lwowie Rossian.

Obrady rozpoczęły się po przerwie o godz. 17:30 od wyboru komisji związkowej. W skład jej weszli: Zeliński z dyrekcji warszawskiej, Mućek z krakowskiej, Gruszczyński z radomskiej, Rudnicki z lwowskiej, Żebrowski ze stanisławowskiej, Kaliński z wileńskiej, Kończewski z dojazdowych, Serafin z gdańskiej, Jankowski z poznańskiej.

Przyjęto porządek dzienny na popołudniowe obrady, poczem uchwalono dwa nagłe wnioski w sprawie wyrażenia Naczelnikowi Państwa Piłsudskiemu hołdu i czci za jego trudy około obrony Ojczyzny, oraz sejmowemu klubowi P. P. S. i sejmowej komisji komunikacyjnej za dzielną obronę interesów pracowników kolejowych Rzeczypospolitej Polskiej i kolejarstwa wogóle.

Witany gromkimi oklaskami zjawił się następnie na trybunie poseł Hansner i omówił stosunki, panujące w sejmowej komisji komunikacyjnej, gdzie interesy kolejnictwa nie znajdowały pierwotnie należytego zrozumienia. Dziś nastąpiła w tym kierunku radykalna zmiana. Dalszy ciąg przemówienia poświęcił poseł sprawom organizacyjnym i zakończył okrzykiem na cześć Zjazdu.

Dalszy ciąg czterodniowych obrad wypełniła nieraz bardzo namiętna dyskusja nad sprawami zawodowymi, obchodzącymi cały ogół polskich kolejarzy, przyczem ujawniły się wybitne różnice zapatrywań przedstawicieli rozmaitych kierunków politycznych.

Poseł Rajca powitał Zjazd imieniem sejmowej Komisji komunikacyjnej oraz klubu Narodowej Partii Robotniczej.



Zjazd Związku zawodowego pracowników kolejowych Rzeczypospolitej Polskiej: Ustępujący Zarząd Związku.

okrzyki na ich cześć, zebrana zaś na peronie muzyka kolejowa odegrała kilka utworów.

Przez cały wtorek do późnej nocy trwały przygotowawcze obrady centr. Zaw. Zw. w lokalu przy ul. Gródeckiej 69. W środę przywiezły ranne pociągi ostatnich delegatów i dlatego odłożono otwarcie Zjazdu na godzinę 11 przed południem.

Zjazd rozmięścił się w odświeżonej przystrojonej sali Sokoła II, przy ul. Szeptyckich. Salę zapelnili delegaci po brzegi. Z lwowskiej dyrekcji kolei zjawił się prezes p. Barwicz i obaj zastępcy pp. Pawluszkiwicz i Nosowicz, oraz radca p. Błażek; z zarządu warsztatów radca Gajczak, z urzędu ruchu rew. Cisek.

rych każdy reprezentuje 300 członków. Rozpoczęto dyskusję nad przedłożonym przez C. Z. Z. regulaminem. Głosowano nad każdym punktem z osobna, po ewentualnem przemówieniu dwu mowców „pro” i „contra”. Po dwugodzinnej dyskusji przyjęto regulamin w całości z nieznacznymi poprawkami.

Przystąpiono do ukonstytuowania się prezydium Zjazdu. Przewodniczącym wybrano Stanisława Grylewskiego z Krakowa, zastępcami przew. Naciskowskiego z Radomia, Piątka z Poznania, Kślińskiego z Białegostoku; sekretarzami: Maxamina ze Lwowa, Wróbla ze Stanisławowa, Rybę z Tarnowa i Kamińskiego z Łaz.

Do komisji mandatowej weszli: Szyszka z Ko-



Zjazd Związku zawodowego pracowników kolejowych Rzeczypospolitej Polskiej: Delegaci biorący udział w Zjeździe.